

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia XI (2013)

Marek Miławicki OP

Biblioteki w protokołach wizytacyjnych klasztorów dominikańskich diecezji kamienieckiej z 1824 roku

Jedną z bardzo ważnych grup źródeł do badań dziejów klasztornych są protokoły z wizytacji, które przeprowadzali prowincjałowie zakonni, a w okresie zaborów – ordynariusze diecezji, na których terenie znajdowały się klasztory. Zasadniczo zakony miały prawo egzempcji, a więc były wyłączone spod jurysdykcji biskupiej. Biskup zatem nie mógł ingerować w życie klasztorów, również nie miał prawa ich wizytowania. Wizytacji podlegały parafie jedynie prowadzone przez zakony. Jednak pod koniec XVIII w. Stolica Apostolska na żądanie władz państwowych zgodziła się na poddanie zakonów pod jurysdykcję ordynariuszy diecezjalnych. Od tej pory mieli oni nie tylko prawo, ale wręcz obowiązek wizytowania klasztorów¹. Właśnie z tego okresu posiadamy największą liczbę biskupich wizytacji klasztorów. Źródeł tych w większości przypadków należy szukać w archiwach i bibliotekach naszych wschodnich sąsiadów², jak też

¹ O aktach wizytacji zob. S. Litak, *Akta wizytacyjne parafii z XVI–XVIII wieku jako źródło historyczne*, „Zeszyty Naukowe KUL” 1962, nr 3 (19), s. 41–58; idem, *W sprawie publikacji i rejestracji akt wizytacji kościołów i parafii*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” T. 14: 1967, s. 133–149; A. Л. Зінченко, *Акти візитації монастирів і костьолів 18 – 1 п. 19 ст. як історичне джерело*, „Подільська старовина” 1993, s. 205–213.

² Zob. np. *Lietuvos centrinio walstybinio istorijos archyvo fondų. Žinytas 1*, red. D. Butėnas, Vilnius 1990, s. 202, 205, 207–208; *Inwentarz materiałów do dziejów Kościoła katolickiego w Archiwum Wileńskiego Gubernatora Wojennego*, oprac. M. Radwan, Lublin 1997; *Inwentarz materiałów do dziejów Kościoła katolickiego w mińskich archiwach gubernatorskich*, oprac. idem, Lublin 1998; *Inwentarz materiałów do dziejów Kościoła katolickiego w Archiwum Grodzieńskiego Gubernatora Cywilnego*, oprac. idem, Lublin 1998; *Inventarium documentorum et actorum Ecclesiae Mohiloviensis (1783–1926)*, ed. idem, Sankt Petersburg 1998; idem, *Repertorium wizytacji kościołów i klasztorów w archiwach Petersburskiego Kolegium Duchownego (1797–1914)*, Lublin 1998; idem, *Kościół katolicki w archiwach Departamentu Wyznań Obcych rosyjskiego MSW. Repertorium*, Lublin 2001; idem, *Repertorium archiwów archidiecezji mohylewskiej i diecezji mińskiej*, Lublin 2001; idem, *Archiwa diecezji łucko-żytomińskiej. Repertorium*, Lublin 2003; idem, *Ecclesiastica w Rosyjskim Państwowym Archiwum Historycznym w Sankt Petersburgu*, Lublin 2008; *Historia Kościoła Rzymskokatolickiego w Rosji*

źródeł do dziejów bibliotek klasztornych³. Właśnie w archiwach i bibliotekach ukraińskich, białoruskich, litewskich i rosyjskich znajdujemy wiele protokołów wizytacyjnych klasztorów dominikańskich⁴.

Protokoły z wizytacji są także cennym źródłem do poznania dziejów bibliotek klasztornych, gdyż wiele z nich zawiera spisy zawartości księgozbiorów, przedstawiają także krótkie losy bibliotek. Dlatego też – obok inwentarzy bibliotecznych – są

i Polsce w dokumentach archiwów, bibliotek i muzeów Sankt Petersburga. Zarys – przewodnik, cz. 2, red. K. Pożarski, Sankt Petersburg–Warszawa 2000 (publikacja dwujęzyczna polsko-rosyjska); *Католическая Церковь в архивах Департамента Духовных Дел Иностранных Исповеданий МВД*, т. 1–4, ред. М. Радван, А. Соколов, Санкт-Петербург 2000; *Архіў уніячкіх мітрапалітаў. Дакументы да гісторыі царквы ў Беларусі XVI–XX стст. у фондах гістарычных архіваў Літвы і Расіі. Даведнік*, склад. С. І. Паўловіч, Т. М. Мальцава, Мінск–Полацк 2005 (mowa tam także o materiałach dotyczących klasztorów rzymskokatolickich, w tym dominikańskich); W. Rosowski, *Akta wizytacyjne diecezji kamieńskiej i łucko-żytomierskiej (koniec XVIII w. – początek XX w.) w zasobach archiwów na Ukrainie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” T. 97: 2012, s. 333–359, warto podkreślić, iż niemal cały ten numer poświęcony jest wizytacjom.

³ Por. np. U. Paszkiewicz, *Rękopiśmienne inwentarze i katalogi bibliotek z ziem wschodnich Rzeczypospolitej (spis za lata 1553–1939)*, Warszawa 1996; eadem, *Inwentarze i katalogi bibliotek z ziem wschodnich Rzeczypospolitej (spis za lata 1510–1939)*, Warszawa 1998; eadem, *Inwentarze i katalogi bibliotek z ziem wschodnich Rzeczypospolitej do 1939 roku. Suplement 1*, Warszawa 2000; eadem, *Inwentarze i katalogi bibliotek z ziem wschodnich Rzeczypospolitej do 1939 roku. Suplement 2*, Poznań 2006; T. Makowski, *Rękopisy dominikańskie w zbiorach Biblioteki Narodowej*, „Przegląd Tomistyczny” T. 9: 2003, s. 175–183; E. Różycki, *Materiały źródłowe do dziejów polskiej książki w archiwach i bibliotekach Lwowa, Kijowa, Mińska i Wilna*, „Roczniki Biblioteczne” R. 31: 1987, nr 2, s. 305–317; idem, *Inwentarze rękopiśmienne bibliotek oraz inne materiały dotyczące dziejów polskiej książki na Kresach dawnej Rzeczypospolitej*, „Roczniki Biblioteczne” R. 39: 1995, nr 1–2, s. 143–149; idem, *O bibliotekach na Podolu w pierwszej połowie XIX wieku (na podstawie materiałów Rosyjskiego Państwowego Archiwum Historycznego w Sankt Petersburgu)*, [w:] *Księga jubileuszowa profesora Feliksa Kiryka*, red. A. Jureczko, F. Leśniak, Z. Noga, Kraków 2004, s. 405–411; M. Piłypczak-Majerowicz, *Źródła do dziejów bibliotek zakonnych w zbiorach archiwalnych i bibliotecznych w Wilnie i Lwowie*, „Sprawozdania Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego”, Seria A, 51(1996), s. 19–21; eadem, *Katalogi bibliotek zakonnych na Białorusi we współczesnych zbiorach rękopiśmiennych*, [w:] *Wspólnota pamięci. Studia z dziejów kultury ziem wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, red. J. Gwóźdźnik, J. Malicki, Katowice 2006, s. 215–227; eadem, *Badania proveniencyjne w zbiorach starych druków bibliotek naukowych w Polsce i na Białorusi*, [w:] *Kultura książki ziem wschodniego i południowego pogranicza Polski (XVI–XX wiek). Paralele i różnice*, red. J. Gwóźdźnik, J. Malicki, Katowice 2004, s. 457–462; eadem, *Inwentarze bibliotek zakonnych w białoruskich zbiorach archiwalnych i bibliotecznych w Mińsku*, „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi” 2006, nr 1, s. 9–16.

⁴ O tych źródłach już sygnalizowałem w pracy poświęconej sytuacji klasztorów dominikańskich w Cesarstwie Rosyjskim. Por. M. Miławicki, *Położenie klasztorów dominikańskich w guberniach zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego w latach 1795–1914*, [w:] *Święty Jacek Odrowąż i dominikanie na Śląsku*, red. A. Barciak, Katowice 2008, s. 334–336.

one bardzo ważnym źródłem wiedzy o bibliotekach i księgozbiorach klasztornych⁵. Sporo wizytacji klasztorów dominikańskich, w których znajdujemy informacje o tamtejszych bibliotekach, często wręcz całe spisy księgozbiorów, udało się odnaleźć w archiwach wschodnich sąsiadów⁶. Właśnie w jednym z nich, w archiwum chmielnickim, znajduje się wiele tego rodzaju źródeł⁷, a wśród nich również interesujący mnie poszyt wizytacji klasztorów dominikańskich w diecezji kamienieckiej z 1824 r., który stał się podstawą źródłową dla moich rozważań nad bibliotekami dominikańskimi na Podolu⁸.

W omawianym poszycie znajdują się wizytacje wszystkich klasztorów dominikańskich, które w tym czasie należały do diecezji kamienieckiej⁹. Wizytatorzy

⁵ Zob. uwagi U. Paszkiewicz, *Wybrane problemy dokumentacji zbiorów bibliotecznych na wschodnich ziemiach Rzeczypospolitej do 1939 roku*, „Roczniki Biblioteczne” R. 45 (2001), s. 55–89. Ponadto zob. K. Warda, *Inwentarze bibliotek klasztornych jako źródło do dziejów książki polskiej w XIX w.*, „Studia o Książce” 1985, nr 15 s. 115–123; K. Migoń, *Dawne katalogi biblioteczne jako źródło wiedzy o kulturze książki*, „Roczniki Biblioteczne” R. 49: 2005, s. 301–310.

⁶ Zob. M. Miławicki, *Inwentarze i spisy bibliotek klasztorów dominikańskich skasowanych w guberniach zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego w XIX w. Stan źródeł i miejsca ich przechowywania*, „Hereditas Monasteriorum” 2012, vol. 1, s. 141–172.

⁷ Рог. *Державний архів Хмельницької області. Анотований реєстр описів*, т. I: *Фонди колишнього Кам'янець-Подольського міського архіву періоду до 1917 р.*, Київ 2003, s. 224–225, 226–227. Warto zaznaczyć, że dla badań nad dziejami klasztorów w guberni podolskiej w XIX w. ważnymi źródłami są materiały zgromadzone w zespole (fondzie) 227.

⁸ Державний Архів Хмельницької Облaсті (dalej: ДАХО), Ф. 685, оп. 4, спр. 21. Księga podzielona została na trzy części: pierwsza opisuje 3 klasztory: Bar, Kamieniec Podolski i Latyczów (liczy 136 kart); druga – 4 klasztory: Murafa (Murachwa), Smotrycz, Sołobkowce i Sokolec (144 kart; wg starej numeracji: od karty 141 do 281), zaś trzecia – 5 klasztorów: Szarawka, Tulczyn, Tywrów, Winnica i klasztor sióstr dominikanek w Kamieńcu Podolskim (181 kart, od 282–462). Foliację podawać będziemy według nowej numeracji oraz tom, w którym się znajduje. Źródło to zostało przeze mnie już wykorzystane w opracowaniu, w którym przedstawiałem zaplecze gospodarcze owych klasztorów. Wówczas omówiłem to źródło, pokazując, z jakich elementów się składało. Zob. M. Miławicki, *Zaplecze gospodarcze klasztorów dominikańskich w diecezji kamienieckiej w świetle akt wizytacji z 1823 roku*, [w:] *Dominikanie w epoce nowożytnej*, red. A. Markiewicz, M. Miławicki, Kraków 2009, s. 491–493. Niestety w tytule niesłusznie jest podany rok 1823. Taki rok podany jest w inwentarzu archiwum chmielnickiego, tymczasem w źródle widnieje rok 1824. Zapis w inwentarzu wprowadził mnie w błąd. Za uwagę dziękuję Waleremu Franczukowi z Winnicy.

⁹ W wyniku traktatów rozbiorowych część diecezji kamienieckiej weszła w skład zaboru austriackiego, natomiast większa – znalazła się w granicach Cesarstwa Rosyjskiego. Do czasów rozbiorów Polski na terenie diecezji przetrwało 10 klasztorów dominikańskich: 9 braci kaznodziejów w Smotryczu, Kamieńcu Podolskim, Jazłowcu, Barze, Szarawce, Latyczowie, Sołobkowcach, Sokolcu i Sidorowie oraz jeden mniszek dominikańskich w Kamieńcu Podolskim. Po pierwszych reorganizacjach diecezji kamienieckiej klasztory w Jazłowcu i Sidorowie zostały włączone do zaboru austriackiego i archidiecezji lwowskiej. Przez pewien

z pewnością nie byli autorami protokołów wizytacyjnych, tak przecież często obszernych. Wydaje się, że takowy protokół sporządzał ktoś z klasztoru, może jego przełożony, chociaż charakter pisma przełożonego podpisującego się na końcu wizytacji sugerowałby, że to jednak nie on spisywał protokół. Również protokołu nie sporządzał wizytujący klasztor kapłan, który reprezentował biskupa Franciszka Mackiewicza (ur. 1765, bp 1815–1842). Głównie byli to dziekani dekanatów, na terenie których znajdowały się wizytowane klasztory¹⁰. Wystawiony przez niego *Decretum Reformandum* jest bowiem napisany innym pismem. Chociaż niektóre sformułowania na wizytacji mogłyby jednak świadczyć o tym, że to sam wizytator sporządzał protokół. Na przykład na początku akt wizytacji klasztoru dominikańskiego w Szarawce w 1824 r. czytamy:

1824 Roku dnia 27 Miesiąca Września przybyłem do klasztoru Kościoła Szarawieckiego o godzinie 2iej społudnia i nie bawiąc, po odprawionych za Zmarłych Modlitwach, odwiedziłem Najświętszy Sakrament, Chrzcielnicę, Oleie Święte, Reliquie Świętych Pańskich, z należytym Uszanowaniem, asystency miejscowego Duchowieństwa, co wszystko w należytych porządku i ochendustwie znalazłem, potym zająłem się obeyrzeniem Kościoła, klasztoru, zabudowań i wszystkiego co tylko do tego Dzieła, iest Moralnie i Fizycznie potrzebnym a daley przystąpiłem do opisywania ninieyszego¹¹.

Najwcześniejsze wzmianki o bibliotekach w klasztorach dominikańskich na Podolu pochodzą z połowy XVIII w. Są to akta wizytacji biskupa kamienieckiego Wacława Hieronima Sierakowskiego, zachowane w Bibliotece Naukowej PAU i PAN w Krakowie¹². Dokument ten dostarcza jednak niewiele informacji o bibliotekach,

czas (1786–1819) do diecezji kamienieckiej należał ufundowany w 1610 r. klasztor św. Stanisława w Czortkowie. Jego obecność w granicach interesującej nas diecezji trwała 33 lata. Ostatecznie pozostało w diecezji osiem klasztorów: siedem męskich w Kamieńcu Podolskim, Smotryczu, Barze, Szarawce, Latyczowie, Sołobkowcach i Sokolcu oraz jeden żeński w stolicy Podola. W 1819 r. do diecezji kamienieckiej doszło część diecezji łuckiej, czyli dawne województwo braclawskie. Od tej pory granice diecezji pokrywały się z granicami guberni podolskiej. Wraz z przyłączeniem części diecezji łuckiej do diecezji kamienieckiej zaliczono do niej kolejne klasztory dominikańskie: w Murafie (Murachwie), Tulczynie, Tywrowie i Winnicy. O kształtowaniu się granic diecezji kamienieckiej w okresie zaborów zob. B. Kumor, *Granice metropolii i diecezji polskich (968–1939)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” T. 21: 1970, s. 290–293. W pracy zamiennie będę używał określeń: „diecezja kamieniecka”, „gubernia podolska” i „Podole”, gdyż w histografii ukraińskiej nazwą Podole określa się właśnie obszar dziewiętnastowiecznej guberni podolskiej, w skład której wchodziły dawne, pochodzące z czasów Rzeczypospolitej, województwa podolskie i braclawskie.

¹⁰ Biskup kamieniecki dnia 19 lipca 1816 r. w ordynacji określił obowiązki i prawa dziekanów, wśród których były: informowanie biskupa o stanie personalnym, majątkowym i budynkach kościelnych w dekanacie, kontrola inwentarzy kościelnych, a nade wszystko doroczna wizytacja dziekańska parafii i kościołów zakonnych. Por. B. Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej (1772–1918)*, Kraków 1980, s. 557.

¹¹ ДАХО, Ф. 685, оп. 4, спр. 21, т. 3, к. 31.

¹² Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie, rkps 2002: *Acta visitationis generalis Ecclesiarum Dioecesis Camencensium per [...] Dominum Veneceslaum Hieronimum De Bogusla-*

ale możemy dowiedzieć się, że na przykład dominikanie latyczowscy nie posiadali książek. Z 1804 r. pochodzi inwentarz klasztoru w Sołobkowcach¹³. Z 1816 r. pochodzi inwentarz, który został spisany podczas wizytacji biskupiej¹⁴. Wizytacje znajdujące się w Rosyjskim Państwowym Archiwum Historycznym w Sankt Petersburgu, które omówił ostatnio Edward Różycki, pochodzą już z późniejszych lat, po 1824 r.¹⁵ Oczywiście w Państwowym Archiwum Obwodowym w Chmielnickim również zachowały się wizytacje z innych lat, głównie już po 1824 r. Tak więc poszyt z wizytacjami z 1824 r. jest ostatnim, w którym uwzględnione zostały wszystkie klasztory. Ponadto późniejsze protokoły bardzo często odwołują się właśnie do omawianej wizytacji z 1824 lub wizytacji z 1822 r., jednak dla roku 1822 nie udało mi się znaleźć żadnego protokołu wizytacji. Wynikało to zapewne z konieczności skracania pracy i nieprzepisywania całego dokumentu, w tym księgozbioru, który był podany w poprzednim protokole wizytacji. W niektórych przypadkach podawano jedynie te książki, o które wzbogacono bibliotekę od ostatniej wizyty¹⁶. Tak więc protokoły wizytacyjne z 1824 r. zawierają najdokładniejszy opis klasztorów, również najobszerniej omawiają księgozbiory biblioteczne, zasadniczo zamieszczając całe katalogi. Ponadto należy podkreślić, że na chwilę obecną są to najpóźniejsze wizytacje, przeprowadzone we wszystkich klasztorach, które w większości przecież zostały skasowane osiem lat później w ramach represji za udział zakonników

vice Sierakowski Episcopum Camenecensem celebrate Anno Domini 1741mo; por. A. Markiewicz, *Kościół dominikański pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Latyczowie w świetle wizytacji diecezji kamienieckiej z roku 1741*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie” 2004, s. 123.

¹³ Нацыянальны Гістарычны Архіў Беларусі у Мінску, Ф. 1781, оп. 27, д. 299.

¹⁴ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Zbiór A. Czołowskiego, poz. 258.

¹⁵ E. Różycki, *O bibliotekach na Podolu w pierwszej połowie XIX wieku...*, op. cit., s. 405–411.

¹⁶ Na przykład wizytator klasztoru w Murawie w 1825 r. podaje, że biblioteka „słowo w słowo tak się ma w sobie iak do Wizyty 1824 roku podano” (ДАХО, Ф. 685, оп. 2, снр. 2, к. 53). Podobnie widzimy w protokołach z późniejszych lat: 1826, 1827 i 1828 (ДАХО, Ф. 685, оп. 2, снр. 3, к. 205v; снр. 4, к. 173v; снр. 5, к. 406). Akta wizytacji klasztoru sokoleckiego z 1825 i 1826 r. podają, że w wykazie stanu biblioteki w wizytacji z roku poprzedniego nic się nie zmieniło (ДАХО, Ф. 685, оп. 2, снр. 2, к. 65v; снр. 3, к. 247v). Podobne informacje są zawarte w protokole wizytacji, który został sporządzony za lata 1826, 1827 i 1828, chociaż odwołują się jedynie do wizytacji z 1822 r. (ДАХО, Ф. 685, оп. 2, снр. 5, к. 83). Zachowane akta wizytacji klasztoru w Sołobkowcach z 1826 r., podobnie jak w przypadku wizytacji innych klasztorów, omawiając bibliotekę klasztorną, zaznaczają, że stan jest taki sam, jaki został przedstawiony w wizycie z 1824 roku (ДАХО, Ф. 685, оп. 2, снр. 3, к. 249v). Akta wizytacji klasztoru w Tyrowie z 1826, opisując bibliotekę klasztorną, odwołują się do wizytacji z 1825 r., natomiast akta z 1827 – odwołują się do protokołu akt z 1826, a akta z 1828 – do wizyty z roku poprzedniego (ДАХО, Ф. 685, оп. 2, снр. 3, к. 12v; снр. 4, к. 103v; снр. 5, к. 315v). Niestety protokół wizytacji z 1825 r. nie zachował się, a przynajmniej nie udało mi się do niego dotrzeć. Można jednak przypuszczać, że i on odwołuje się do wizytacji z roku poprzedniego, a pełny inwentarz biblioteki zawierają właśnie akta wizytacji z 1824 r.

w powstaniu listopadowym¹⁷. Przetrwiał tylko klasztor sióstr dominikanek, jednak w końcu i on znalazł się na liście do likwidacji. Nastąpiło to jednak dopiero po powstaniu styczniowym w 1864 r. Tym bardziej widzimy ogromną wartość tego źródła nie tylko dla badań nad bibliotekami klasztorными, ale w ogóle nad klasztorami dominikańskimi na Podolu.

Wiadomości w protokołach wizytacyjnych miały różną wartość: były szczegółowe bądź lakoniczne. Zasadniczo zależało to od sporządzającego dokument. Tak więc w niektórych wizytacjach był dokładny opis biblioteki, zawierający cały katalog książek z podaniem autora, tytułu, miejsca i roku wydania książek, a także ich podziału wedle rozmiaru lub działu. Innym razem dane o księgozbiorze były bardzo lakoniczne: zawierały tylko zestawienie biblioteczne, czyli wykaz liczby książek według działów tematycznych lub według formatu. Zasadniczo inwentarze bibliotek zawierały określony układ księgozbioru, zgodnie z tym był on porządkowany, czyli według działów albo formatów. Sposób sporządzania inwentarzy zależał przeważnie od wielkości księgozbioru. Małe biblioteki nie robiły katalogów szczegółowych, dzieląc księgozbiór na działy lub formaty; odwrotnie było w przypadku wielkich księgozbiorów, liczących od kilkuset aż do tysiąca pozycji książkowych¹⁸. W diecezji kamienieckiej protokoły wizytacyjne zawierały informacje o bibliotekach w punkcie piątym, w którym ponadto znajdowały się dane o księgach: kościelnych, metrykalnych i „gruntowych”.

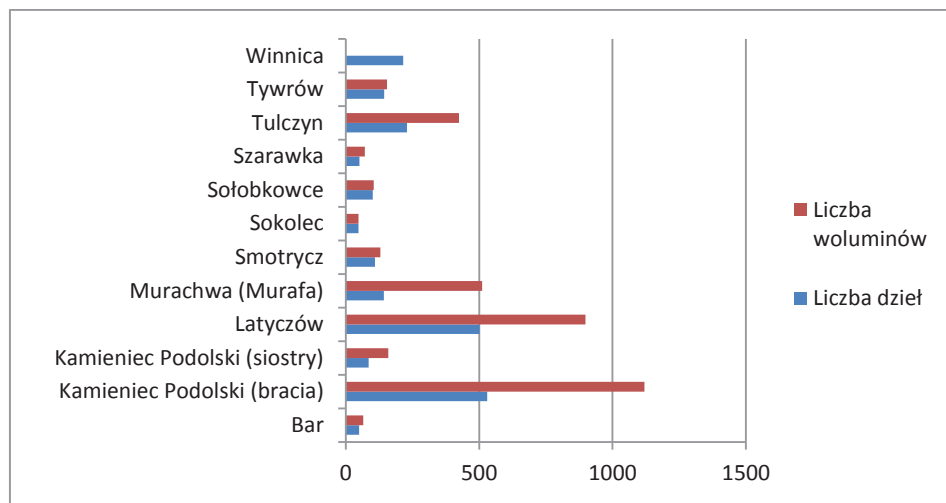
Zanim zostaną omówione wszystkie protokoły wizytacyjne, trzeba zaznaczyć, że ten z wizytacji klasztoru w Szarawce z 1824 r. liczy zaledwie 4 strony, natomiast pozostałe liczą od 40 do ponad 100 stron. Protokół z klasztoru w Szarawce odsyła bowiem niemal we wszystkich punktach do wizyty z 1822 r. Jednak w poszycie, w których znajdują się wszystkie wizytacje z 1824 r., do tego krótkiego protokołu został dołączony także protokół z poprzedniego roku, który już jest bardzo obszerny. Prawdopodobnie sam wizytator musiał uzupełnić tak lakoniczny dokument na podstawie danych z lat poprzednich, żeby zawierał on więcej szczegółowych informacji o klasztorze. Przy omawianiu zatem biblioteki tegoż klasztoru korzystałem właśnie z protokołu wizytacji z 1823 r. (liczącego 50 stron), mając świadomość, że w następnym roku jej stan był identyczny.

Po tej istotnej wstępnej uwadze można przejść do analizy bibliotek klasztornych dokonanej na podstawie informacji zawartych w protokołach wizytacji z 1824 r. Omawiając biblioteki dominikańskie na Podolu, trzeba zacząć od określenia liczebności księgozbioru, który był zależny od wielkości i znaczenia klasztoru, ponieważ więcej dzieł przekazywano w dużych klasztorach niż małych domach, zasadniczo rezydencjach, w których mieszkało zaledwie kilku zakonników. Dodatkowo na

¹⁷ Ogólnie na ten temat zob. M. Miławicki, *Udział dominikanów w powstaniu listopadowym na ziemiach zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego. Zarys problemu*, referat wygłoszony na konferencji pt. „Losy klasztorów i zbiorów poklasztornych w okresie represji po upadku powstania listopadowego w 1831 roku” (Rytwiany, VII 2012) – tom pokonferencyjny w druku.

¹⁸ Por. U. Paszkiewicz, *Wybrane problemy dokumentacji zbiorów bibliotecznych...*, op. cit., s. 73.

wielkość księgozbioru miało wpływ zaangażowanie zakonników w działalność duszpasterską i oświatową. To oczywiście wpływało również na rodzaj posiadanych książek, o czym będzie mowa w dalszej części pracy, gdy zostaną omówione działy znajdujące się w poszczególnych bibliotekach. Wielkość księgozbiorów w klasztorach dominikańskich na Podolu prezentuje poniższy wykres 1.



Wykres 1. Wielkość księgozbiorów pod względem tytułów i woluminów

Największy księgozbiór posiadała biblioteka klasztoru braci kaznodziejów w Kamieńcu Podolskim. Liczyła ona 1120 książek, jednak tylko 530 tytułów, ponieważ niektóre z nich miały kilka tomów, stąd tak duża rozbieżność. Drugą pod względem wielkości bibliotekę posiadali dominikanie latyczowscy, było w niej 899 tomów¹⁹. Pod względem liczby tytułów nie była ona mniejsza od kamienieckiej, skoro było ich tylko o 28 mniej. W Latyczowie również wiele pozycji zawierało po kilka tomów. Razem stanowiły ponad połowę wszystkich książek znajdujących się w omawianych bibliotekach. Kolejne dziesięć bibliotek łącznie miały mniej tytułów i woluminów – niż one dwie razem. Dostyc spora biblioteka mieściła się także w klasztorze w Murafie, gdzie było 511 woluminów, ale tylko 143 tytuły. Wynika z tego, że większość pozycji posiadała po kilka tomów, średnio po 3 tomy. W porównaniu jednak z dwiema największymi bibliotekami stanowiła ona mniej niż połowę zasobów biblioteki dominikanów kamienieckich oraz prawie 3/5 księgozbioru latyczowskiego. Biblioteka dominikańska w Tulczynie była już o 82 książki mniejsza. W przypadku klasztoru w Winnicy ustaliłem wstępnie, że w jego bibliotece znajdowało się 284 książki, chociaż liczba ta może być nieco wyższa. Wynika to z tego, iż na trzech stronach protokołu wizytacyjnego tegoż klasztoru brakuje liczby tomów przy danym tytule. W niektórych mogło być ich więcej niż jeden tom,

¹⁹ Według obliczeń autora wizytacji, książek jest 845. Niestety wkradł się tam błąd w liczeniu, stąd ta różnica.

stąd również i w tym przypadku liczba woluminów z pewnością jest większa, może nawet o 20. Najmniej książek miał klasztor w Sokolcu (47 woluminów), niewiele więcej również klasztor w Barze (65) i Szarawce (71). W miarę zbliżone do siebie zbiory posiadały klasztory: sióstr w Kamieńcu Podolskim (157 woluminów)²⁰ oraz braci w Sołobkowcach (104), Smotryczu (129) i w Tywrowie (154)²¹. Stosunek procentowy bibliotek zarówno pod względem posiadanych woluminów, jak i tytułów prezentuje tabela 1. Widzimy z niej, że procent woluminów w dużej mierze pokrywa się z wielkością procentową tytułów. Różnice są niewielkie.

Tab. 1. Wielkość bibliotek dominikańskich na Podolu w stosunku procentowym (pod względem woluminów i tytułów)

Klasztor	Bar	Kamieniec Podolski (bracia)	Kamieniec Podolski (siostry)	Latyczów	Murachwa	Smotrycz	Sokolec	Sołobkowie	Szarawka	Tulczyn	Tywrow	Winnica	Razem
Woluminy	2%	28%	4%	23%	13%	3%	1%	3%	2%	11%	4%	7%	100%
Tytuły	2%	24%	4%	23%	6%	5%	2%	5%	2%	10%	7%	10%	100%

Należy stwierdzić, iż księgozbiory dominikańskie na Podolu nie należały do wielkich. Trudno nawet największą spośród nich bibliotekę ojców w stolicy Podola porównać z biblioteką tegoż zakonu w Grodnie, gdzie księgozbiór liczył w latach 20. XIX w. około 10 tys. książek, a niektóre źródła wspominały nawet o 15 tys. Natomiast wszystkie omawiane biblioteki miały łącznie zaledwie 4 tys. tomów. Jednak biorąc pod uwagę lokalne warunki, można przypuszczać, że księgozbiór kamieniecki był okazały. W dalszej części artykułu zostanie omówiona jego zawartość, by ocenić także jego wartość, tutaj jednak należy wspomnieć, że jak na czołowy klasztor w okolicy – nie tylko w zakonie św. Dominika, ale dla wszystkich podolskich wspólnot zakonnych – z pewnością był wzorcowy. W przyszłości warto byłoby jego zasób biblioteczny porównać z księgozbiorami innych wspólnot zakonnych, chociażby kamienieckich. W tym czasie bowiem poza zakonem dominikańskim swoje placówki w stolicy Podola mieli także karmelici bosy i trynitarze, dla których również zachowały się protokoły wizytacyjne z 1824 r.²² Niektóre zakony posiadały swoje ośrodki w guberni podolskiej, także mogące poszczycić się znacznym księgozbiorem.

²⁰ Przy niektórych książkach zaznaczone jest „EX”, co może sugerować, że w momencie wizytacji książki te znajdowały się poza biblioteką, a nawet klasztorom mniszek dominikańskich. Dotyczy to 12 pozycji, w tym niektóre z nich zawierały kilka tomów.

²¹ W bibliotece dominikanów tywrowskich liczba woluminów nie jest pełna, gdyż dwie strony inwentarza są ucięte i brakuje liczby tomów. Pewne jest, że tomów było przynajmniej 154, chociaż mogło być ich znacznie więcej. Szacuje, że mogło ich być około 165 woluminów.

²² ДАХО, Ф. 685, оп. 4, спр. 22 (obie w tym samym poszycie). Ponadto zachowały się dla nich wizytacje z lat 1829 (ДАХО, Ф. 685, оп. 4, спр. 30). Szerzej o klasztorach w Kamieńcu Podolskim zob. M. Miławicki, *Wspólnoty zakonne w Kamieńcu Podolskim w XVIII wieku* [w druku].

Omawiane biblioteki interesująco prezentują się pod względem wieku posiadanych książek. Trudno stwierdzić, które z nich to druki, a które – rękopisy. Jedynie w niektórych wypadkach udało się ustalić, z jaką książką mamy do czynienia – rękopiśmienną czy drukowaną. Na przykład w księgozbiornie mniszek dominikańskich w Kamieńcu Podolskim znajdujemy informację o *Księdze Profesji Lwowskiego Klasztoru*. Nie wiadomo, czy chodzi tu o księgę profesji braci czy siostr, we Lwowie bowiem zakon św. Dominika posiadał trzy klasztory męskie i jeden żeński. Wydaje się, że raczej była to księga profesji siostr dominikanek lwowskich, którą mniszki mogły zabrać ze sobą do Kamieńca Podolskiego, gdy w 1699 r. wracały do miasta. Zakonnice do stolicy Podola przybyły właśnie z klasztoru św. Katarzyny we Lwowie. Z pewnością pozycja ta była rękopisem, może nawet ciągle uzupełniano w niej wpisy siostr, które już w Kamieńcu składały swoją profesję zakonną. Oczywiście dopiero dotarcie do tego źródła pozwoliłoby dokładnie odpowiedzieć na to pytanie. Dla nas ważne jest stwierdzenie, że autorzy akt wizytacji nie zajmowali się rozróżnieniem, czy dana pozycja w katalogu jest drukiem czy rękopisem. Analizując zatem nasze katalogi, nie wchodzę w kwestię liczby rękopisów i druków. To wymagałoby dokładniejszych badań, polegających na rozpatrywaniu każdej z wymienionych pozycji oddzielnie. Tutaj jedynie zwracam uwagę na wiek książek. Dokładnie zagadnienie to prezentuje tabela 2.

Tab. 2. Liczba książek wydanych w poszczególnych stuleciach

Klasztor	Liczba tytułów				
	XVI	XVII	XVIII	XIX	brak
Bar	–	6	27	–	17
Kamieniec Podolski (bracia)	10	62	310	8	140
Kamieniec Podolski (siostry)	–	13	48	–	25
Łatyczów	11	50	378	1	68
Murachwa (Murafa)	2	16	97	1	27
Smotrycz	–	8	83	1	17
Sokolec	1	11	25	–	10
Sołobkowce	2	5	73	1	20
Szarawka	1	3	36	–	11
Tulczyn	8	30	190	–	1
Tywrów	10	21	96	2	15
Winnica	5	16	155	3	36
Razem	50	241	1518	17	387

Zanim przejdziemy do analizowania tabeli, należy zwrócić uwagę, że w przypadku aż 387 dzieł nie podano roku wydania. Z pewnością ustalenie tych tytułów, a także ich miejsca i roku wydania jest możliwe, ale wymaga to szczegółowych badań i analizowania innych katalogów bibliotecznych, w których można odszukać te

pozycje. Bardziej rzetelne i krytyczne rozpatrywanie protokołów z 1824 r. z pewnością pozwoli na dokładniejsze ustalenia. Dobrą okazją byłoby z pewnością przygotowanie edycji tych protokołów wizytacyjnych (albo tylko zawartych w nich inwentarzy/katalogów bibliotecznych). Jednak zadanie to należy już do specjalistów. W niniejszym tekście jedynie chcę zasygnalizować źródło i podstawowe informacje, które z niego można wydobyc.

Ta ogromna liczba tytułów, które obecnie nie mają ustalonego roku wydania, z pewnością sprawi, iż liczba wydań z poszczególnych stuleci będzie wyższa od tej, która została podana w tabeli. Jednak tutaj skupiamy się na pozycjach, co do których mamy pewność, kiedy zostały wydane.

Z zestawienia wynika, że najmniej w bibliotekach dominikańskich było dzieł dziewiętnastowiecznych, bo zaledwie 17, w tym 8 u dominikanów kamienieckich, ale tylko 3 w klasztorze winnickim i o jedno mniej w Tywrowie. Żadnych książek dziewiętnastowiecznych prawdopodobnie nie posiadały biblioteki klasztorów męskich w Barze, Sokolcu, Szarawce i Tulczynie oraz sióstr w Kamieńcu Podolskim. Taka sytuacja może świadczyć o tym, iż inwentarz pochodzi z lat dwudziestych XIX stulecia, więc biblioteki nie zdążyły jeszcze nabyć książek z czasów sobie współczesnych. Ale z pewnością pozwala to poznać, jak wyglądało nabywanie książek do biblioteki klasztornej. Nawet oo. dominikanie z klasztoru kamienieckiego nie pożyczali na bieżąco druków, chociaż trzeba od razu podkreślić, iż najmłodsza książka była wydana w 1816 r., a mogła być nabyta jeszcze później. Klasztor w Winnicy w swoim katalogu miał nawet książkę z 1822 r., która była jedną z trzech książek wydanych w XIX w. Jak widać, niektóre klasztory nabywały na bieżąco książki, ale nie było to czynione na dużą skalę. Niestety nie wiemy, w jaki sposób powiększono księgozbiory, czy był to zakup, czy dar, czy książka trafiła do biblioteki po czyjejś śmierci w wyniku zapisu testamentowego osoby świeckiej lub spuścizny po którymś zakonniku.

W omawianych bibliotekach mało było również książek szesnastowiecznych, jednak trochę więcej niż tych najnowszych. Razem udało się naliczyć 50 tytułów, w tym niektóre posiadające po kilka tomów. Najwięcej takich książek miał klasztor latyczowski, a zaraz po nim klasztory braci w Kamieńcu Podolskim i Tywrowie, ponadto tylko o dwa tytuły mniej od nich miał klasztor w Tulczynie. Klasztor winnicki miał ich już tylko pięć, natomiast po dwa tytuły było w bibliotekach w Sołobkowcach i Murafie, po jednym w Sokolcu i Szarawce. Żadnych druków szesnastowiecznych nie posiadały klasztory ojców w Barze i Smotryczu oraz sióstr w Kamieńcu Podolskim. Całkiem sporo, bo prawie 250 tytułów, pochodziło z wieku XVII. Najwięcej ich mieli ojcowie w Kamieńcu Podolskim (62) i Latyczowie (50). W bibliotekach przeważały jednak książki osiemnastowieczne. Było ich przynajmniej 1518, co stanowiło aż 68% wszystkich tytułów. Najwięcej osiemnastowiecznych książek (378) mieli dominikanie w Latyczowie, a dopiero po nich w Kamieńcu Podolskim (310 tytułów). Oba te klasztory miały ponad 300 tytułów, a razem prawie 700, co oznacza, że około 45% pozycji znajdowało się właśnie w ich bibliotekach, reszta natomiast w pozostałych dziesięciu klasztorach. Spośród tej dziesiątki do zamożniejszych

w osiemnastowieczne druki należy zaliczyć klasztor w Tulczynie, który miał ich 190, a potem w Winnicy, który miał ich jednak o 35 mniej. W pozostałych klasztorach liczba osiemnastowiecznych książek nie przekraczała stu tytułów. Najmniej – 25 miał klasztor w Sokolcu, a tylko o dwa więcej w Barze. Jak już podkreśliłem, dokładniejsze analizy poszczególnych pozycji, zwłaszcza tych, dla których w wizytacji nie podano roku wydania, mogą te proporcje zmienić. Warto zauważyć, że w przypadku biblioteki ojców w Kamieńcu Podolskim nie podano roku wydania aż dla 140 pozycji, a latyczowskiej – dla 68. W pozostałych klasztorach liczba ta nie jest już taka wielka, waha się ona w granicach od 1 do 36 tytułów.

Tab. 3. Najstarsze i najmłodsze książki w bibliotekach

Klasztor	Granice lat	
	najstarsze	najmłodsze
Bar	1600	1773
Kamieniec Podolski (bracia)	1536	1816
Kamieniec Podolski (siostry)	1604	1784
Latyczów	1521	1807
Murachwa (Murafa)	1555	1800
Smotrycz	1602	1800
Sokolec	1599	1789
Sołobkowce	1569	1809
Szarawka	1615	1793
Tulczyn	1512	1788
Tywrów	1555	1806
Winnica	1533	1822

Zatrzymując się jeszcze przy datach wydania książek, warto zaznaczyć, jakie były najstarsze i najmłodsze, co dokładniej przedstawia tabela 3. Najstarszą książkę posiadał klasztor w Tulczynie. Był to wydany w 1512 r. w Paryżu komentarz do Pisma Świętego zatytułowany *D. Dionisii Carthusiani in Omnes B. Pauli Epistolas Commentaria*²³. W katalogu biblioteki klasztoru w Szarawce przy jednej pozycji

²³ Por. R. Watt, *Bibliotheca Britannica or A General Index to British and Foreign Literature*, Vol. 1: *Authors*, Edinburgh 1824, kol. 306 l. Dionizy Kartuz (1403–1471) urodził się w Belgii. Po studiach na uniwersytecie w Kolonii wstąpił ok. 1425 do zakonu kartuskiego w Roermond. W latach 1451–1452 był doradcą Mikołaja z Kuzy, towarzyszył mu w wizytacji regionu środkowego Renu w celu przeprowadzenia reform. W latach 1466–1469 był przełożonym nowo powstałego klasztoru w Hertogenbosch. Jest autorem wielu kazań i listów oraz 150 dzieł teologicznych. Jego prace zostały wydane jeszcze w XVI w. W latach 1530–1559 w Kolonii wydano *Opera omnia*. Dzieła Dionizego Kartuzy były bardzo popularne w Polsce w XVI w., stąd nie dziwi ich obecność w klasztornych bibliotekach por. L. Grzebień, *Biblioteka bpa Hieronima Rozrażewskiego*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” T. 22: 1971, s. 163. Wydanie, które posiadali tulczyńscy dominikanie, nie pojawia się w katalogach bibliotecznych.

podany jest rok wydania – 1515. Z tego roku miałyby pochodzić dzieła hiszpańskiego jezuita Ludwika de Ponte. Jednak wydaje się, że zagościł tam błąd. Ów jezuita żył w latach 1554–1624, był wybitnym teologiem, który pozostawił po sobie wiele dzieł z zakresu teologii i ascetyki²⁴. W katalogu w pozycji tej zapisano ogólnie: *Ludovici de Ponte Soc[ietatis] Jesu Teologia*. Niestety autor ten nie wydał książki pod takim tytułem, z pewnością jest to luźny zapis w języku łacińskim przez autora wizytacji. Jako miejsce wydania figuruje Kolonia. Za datę wydania należy jednak uznać rok 1615. Właśnie w tym roku w Kolonii zostało wydane jego dzieło pt. *De Christiani hominis perfectione in quolibet eius vitae genere, officiisque Reipubl. Secularis, Ecclesiasticae, ac Religiosae*, które zawierało dwa tomy (tyleż mieli także szarawscy dominikanie). Dzieło to posiadali także jezuita we Lwowie²⁵.

Jak już wspomniałem, najmłodsza książka znajdowała się w klasztorze w Winnicy. Została wydana dwa lata przed wizytacją klasztoru, a więc była stosunkowo świeżym nabytkiem. Nadmieniałem także, że ojcowie kamienieccy posiadali w swoim księgozbiorniku książkę z 1816 r. Ciekawe, że aż w pięciu klasztorach ostatnia książka pochodziła z drugiej połowy XVIII w. Może to świadczyć o tym, iż w tych klasztorach uzupełnianie księgozbiorniku należało do rzadkości i z pewnością nie wzbogacał się on o nowości. Jeżeli nawet mieli jakieś nabytki – co trudno dokładnie ustalić w oparciu o zachowane źródła – były to jednak starsze publikacje. Na przykład dominikanie kamienieccy jeszcze w 1823 r. „przykupili” kazania niejakiego księdza Luchowskiego wydane w Warce w 1770 r. Wydaje się, że śmiało można założyć, iż bibliotekarze tych klasztorów nie dbali o uzupełnianie księgozbiorników. Inaczej mogło być w przypadku klasztorów kamienieckich. W latach 1783–1815 w jego murach znajdowało się studium formalne, a w 1814 także studium generalne²⁶.

Kolejnym zagadnieniem, któremu warto poświęcić uwagę, jest język, w którym została napisana książka, co zostało ujęte w tabeli 4. Jak się udało ustalić, w grę wchodziły zasadniczo trzy języki: łacina, polski i włoski, a w pojedynczych przypadkach język rosyjski i francuski. Z analizy protokołów wizytacyjnych i tabeli 4. wynika, że jedną książkę po francusku miały siostry dominikanki w Kamieńcu Podolskim. Dokładnie nie znamy jej tytułu, gdyż w katalogu zostało zapisane: „Książka do nabożeństwa po łacinie i Francusku in 8, bez początku – jedna sztuka”. Prawdopodobnie osoba spisująca inwentarz nie знаła dokładnego tytułu, gdyż nie było strony tytułowej, wiedziała jedynie, że jest to książka do nabożeństwa (może jakiś modlitewnik)²⁷. Jedyną książkę rosyjską mieli dominikanie w Kamieńcu

²⁴ Jego biogram i twórczość omówił jezuita C. A. Kneller, *Ludwig de Ponte*, „Zeitschrift für Ascese und Mystik” Jhg. 14: 1939, nr 3, s. 185–202.

²⁵ N. Szwec, *Próba rekonstrukcji biblioteki lwowskiego kolegium jezuickiego (1596–1773)*, Kraków 2008, s. 127.

²⁶ Por. R. Świętochowski, *Szkolnictwo teologiczne dominikanów*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 2: *Od odrodzenia do oświecenia*, cz. 2: *Teologia neoscholastyczna i jej rozwój w akademiach i szkołach zakonnych*, red. M. Rechowicz, Lublin 1975, s. 213–214.

²⁷ Na marginesie należy zaznaczyć, iż siostry wszystkie swoje książki wpisane miały po polsku, co nie znaczy, że musiały być napisane w tym języku, czego nie można dokładnie

Podolskim, wydana w Sankt Petersburgu książka o Towarzystwie Biblijnym w Rosji²⁸. Zdziwiający jest brak większej liczby książek rosyjskich w klasztorach podolskich, znajdujących się przecież w 1824 r. w Cesarstwie Rosyjskim. Ta sytuacja może jeszcze bardziej potwierdzać tezę, że zakonnicy nie uzupełniali swojego księgozbioru, gdy ich klasztory znalazły się pod władzą rosyjską. Ponadto może świadomie nie nabywali książek w języku „okupanta”. Częściej, chociaż także sporadycznie, pojawiają się książki włoskie. Łącznie w protokołach wizytacyjnych wymienionych zostało 67 tytułów włoskich, w tym 28 w klasztorze latyczowskim, 24 w tulczyńskim i 13 w murafskim oraz po jednym w Tywrowie i Barze. Klasztor w Murafie miał nawet oddzielny dział z tymi dziełami, zatytułowany: „Dzieła pisarzy włoskich”. Ciekawe, że największy księgozbiór ojców w Kamieńcu Podolskim nie posiadał żadnej książki w języku włoskim.

Tab. 4. Język książek w bibliotekach dominikanów

Klasztor	Język książek				
	łacińska	polski	włoski	rosyjski	francuski
	Liczba tytułów				
Bar	34	15	1	–	–
Kamieniec Podolski (bracia)	424	106	–	1	–
Kamieniec Podolski (siostry)	4	82	–	–	1
Latyczów	335	139	28	–	–
Murachwa (Murafa)	91	39	13	–	–
Smotrycz	53	56	–	–	–
Sokolec	33	14	–	–	–
Sołobkowce	50	51	–	–	–
Szarawka	29	22	–	–	–
Tulczyn	136	69	24	–	–
Tywrow	106	34	1	–	–
Winnica	148	101	–	–	–
Razem	1442	729	67	1	1

Książka polska w klasztorach dominikańskich na Podolu również nie była na pierwszym miejscu, gdyż zajmowała je książka w języku łacińskim. Polskie książki

ustalić. Jak policzyłem, jednak poza jedną książką w języku francuskim i czterema po łacinie – wszystkie pozostałe były po polsku.

²⁸ Niestety nie jestem w stanie ustalić tytułu tej książki. Rosyjskie Towarzystwo Biblijne powstało w Petersburgu w 1813 r., a więc była to jeszcze młoda instytucja. Nie jest wykluczone, że chodzić tu może o publikację z 1823 r., pt. *Известия о действиях и успехах библейских обществ в России и других государствах* (Санкт-Петербург 1823), gdyż jest to bowiem najwcześniejsza znana praca o towarzystwach biblijnych w Rosji.

stanowiły 1/3 wszystkich tytułów, czyli dzieł łacińskich było dwukrotnie więcej niż polskich. Gdy przyjrzymy się bibliotekom w poszczególnych klasztorach, proporcje te są oczywiście jeszcze inne. Na przykład bracia kamienieccy dzieł napisanych po łacinie mieli aż czterokrotnie więcej niż po polsku, latyczowscy natomiast prawie trzykrotnie. Zresztą oba te klasztory miały najwięcej zarówno dzieł łacińskich, jak i polskich. Prawie po równo polskich i łacińskich tytułów miały klasztory w Smotryczu (53, 56) i Sołobkowcach (50, 51), a także w Szarawce, jednak były to niewielkie ilości. Ogólnie jednak należy stwierdzić, iż we wszystkich męskich klasztorach dominikańskich na Podolu więcej było książek łacińskich niż polskich. Natomiast odwrotnie było w przypadku siostr dominikanek. Tutaj zauważamy zasadniczo obecność książki polskiej. Dzieła łacińskie – podobnie jak jedna książka francuska – należała do wyjątków. Udało się ustalić, że po łacinie miały one tylko cztery dzieła. Od razu należy jednak podkreślić, że w protokole wizytacyjnym ich klasztoru wszystkie tytuły były wpisane po polsku. Wśród nich był podany na przykład procesjonał zakonny wydany w Rzymie w 1736 r., który z pewnością był po łacinie. W innym miejscach zostało jasno zaznaczone, że książki są w języku łacińskim: „Książek łacińskich do nabożeństwa bez początku i końca”, których miały trzy egzemplarze.

Kolejnym punktem, na który warto zwrócić uwagę, są miejsca wydania dzieł znajdujących się w bibliotekach dominikańskich na Podolu. Niestety, kopia omawianych akt wizytacji, z której korzystałem, jest słabo czytelna i nie pozwala na odczytanie wielu miejscowości. Należałoby dotrzeć ponownie do oryginalnego źródła. Jako przykłady podałam niektóre miejscowości. Uwagę skupię na bibliotekach w kilku klasztorach, przede wszystkim na tej najbogatszej w książki w Kamieńcu Podolskim, następnie nieco mniej zasobnej w Murafie, a także na dwóch, w których były najmniejsze księgozbiory – w Barze i Sokolcu, oraz jedynej bibliotece siostr dominikanek. Najpierw przyjrę się największej dominikańskiej bibliotece w diecezji kamienieckiej. Niestety tutaj dla ponad 250 dzieł nie posiadam danych o miejscach wydania. Trzeba jednak podkreślić, że w przeważającej części te dane nie były podane także w protokole wizytacyjnym. Dopiero analiza konkretnych tytułów z pewnością pozwoli na dokładniejsze ustalenie, gdzie one zostały wydane. Z tego jednak, co się udało ustalić, najwięcej dzieł było wydanych w Wenecji (56). Na drugim miejscu znajduje się Lwów, tam zostały wydane zarówno książki polskie, jak i łacińskie. Niestety, ta pobieżna analiza nie daje odpowiedzi na pytanie, jakie wydawnictwa lwowskie posiadali w swojej bibliotece dominikanie kamienieccy. Wiemy tylko, że książka lwowska zajmowała poczesne miejsce w księgozbiornie; liczba dzieł lwowskich wynosiła 38, więc była znacznie mniejsza od dzieł weneckich. Pod względem liczby zbliżone były do siebie dzieła wydane w Krakowie i Rzymie (22 i 20 tytułów). Ponad 10 dzieł zostało wydanych w Wilnie, jednak także nie wiemy, w jakiej oficynie typograficznej. Z Warszawy pochodziło tylko 10 dzieł, a po 9 z Berdyczowa, Kalisza i Padwy. Pozostałe dzieła, w liczbie od 7 do jednego, drukowane były w oficynach nie tylko polskich, ale także europejskich. I tak są to książki wydane w Lublinie (7 dzieł), Sandomierzu (6), Bolonii (5), Łucku i Poznaniu (po 4), Paryżu,

Wiedniu i Warce (po 3), a także po dwie w Brześciu, Częstochowie i Oliwie oraz Trydencie, Frankfurcie i Pradze. Pojedyncze tytuły pochodzą z takich miejscowości, jak: Kamieniec Podolski, Poczajów, Przemyśl, Ratyzbona, Petersburg, Bruksela, Hamburg, Norymberga i inne. Widzimy zatem różnorodność wydawnictw i szeroki zasięg topograficzny księgozbiorów badanych bibliotek.

Klasztor w Murafie również najwięcej miał dzieł wydanych w Wenecji (11), a następnie we Lwowie (6). Ciekawe, że aż cztery dzieła pochodziły z Norymbergi, tyle samo także z Padwy. Z Kolonii było tylko o jedno dzieło mniej, a z Rzymu o dwa. Biblioteka murafska posiadała tylko po jednym dziele wydanym w Bolonii, Brukseli i Lipsku. Jednak w około 10 pozycjach nie udało mi się rozpoznać, o jaką miejscowość może chodzić. Jeden z najmniejszych księgozbiorów dominikańskich na Podolu, znajdujący się w klasztorze w Barze, zasadniczo nie miał podanych miejscowości wydania swoich książek. Aż dla 17 pozycji nie znamy miejsca wydania. Pozostałe drukowane były w następujących miastach: Wenecja (3), Lwów i Kolonia (po 2) oraz Rzym, Bolonia, Praga i Kraków (po 1).

Różnorodnością wydawnictw mogła poszczycić się także najmniejsza biblioteka dominikańska w Sokolcu. Ten niewielki księgozbiór reprezentowało aż 15 europejskich ośrodków wydawniczych, w tym 11 z terenów dawnej Rzeczypospolitej. Spośród polskich miast najwięcej książek było z Wilna (4), potem z Krakowa, Poznania i Warszawy (po 3 książki), następnie po dwie z Częstochowy, Lublina i Lwowa, w końcu po jednej z Jarosławia, Sandomierza, Poczajowa i Kijowa. Z zagranicznych miast na pierwsze miejsce wysuwa się oczywiście Wenecja z pięcioma książkami, następnie Rzym z trzema dziełami, później Moguncja (2 dzieła) i w końcu po jednym tytule – Baków, Kolonia i Koszyce.

Niewielki księgozbiór dominikanek w Kamieńcu Podolskim jest różnorodny pod względem miejsca wydania, obejmując oficyny wydawnicze zarówno polskie, jak i zagraniczne. Jednak najwięcej dzieł (po 14) pochodziło z dwóch najważniejszych polskich ośrodków wydawniczych: Krakowa i Lwowa. Następną miejscowością był Poznań, w którym wydano pięć dzieł. Cztery wydrukowane zostały w Kaliszu, po trzy w Warszawie i Berdyczowie, po dwa w Wilnie i Sandomierzu oraz po jednym – w Rzymie, Lublinie, Poczajowie i Jarosławiu.

Już wstępna analiza tych kilku klasztornych bibliotek pozwala wyciągnąć pewne ogólne wnioski. Przede wszystkim należy podkreślić, iż książki znajdujące się w bibliotekach dominikańskich na Podolu w przeważającej części były wydane w miastach Europy Zachodniej. Na pierwszy plan wysuwa się Wenecja. Dosyć sporo publikacji pochodzi z polskich ośrodków, głównie z Krakowa i ze Lwowa, jednak występują również prowincjonalne: Wilno, Berdyczów, Poczajów, Kalisz, Sandomierz, a nawet pojedyncze wydania z Jarosławia czy Warki. Ciekawe, że nieliczne dzieła pochodzą z Warszawy. Może to świadczyć o tym, iż ośrodek wydawniczy w stolicy kraju ciągle był dosyć młody, ponadto swoim zasięgiem nie docierał do południowo-wschodnich ziem Rzeczypospolitej. Sami dominikanie również nie mieli kontaktu z centralną Polską, gdyż prowincja ruska, do której w okresie staropolskim należały omawiane klasztory, obejmowała ziemie ruskie Korony i Wielkiego Księstwa

Litewskiego. Dla nich głównym ośrodkiem był Lwów, gdzie wielu dominikanów pobierało naukę w studium generalnym²⁹. Częściej także wyjeżdżali na studia zagraniczne do Europy Zachodniej, skąd również przywozili książki³⁰. Można domniemywać, iż ta różnorodność ośrodków wydawniczych odzwierciedla także kontakty intelektualne i kulturalne samych zakonników. Z racji, iż siostry zasadniczo nie podróżowały – wynikało to z klauzурowego charakteru klasztoru – nie posiadały zagranicznych ksiązek. Ponadto pojawia się pytanie, czy wydane na zachodzie książki byłyby im przydatne. Już sporządzony inwentarz biblioteki, w którym wszystkie pozycje – nawet zagraniczne – zostały podane w języku polskim (nie są to z pewnością tytuły, tylko czego dotyczą), może świadczyć o braku znajomości języka łacińskiego i innych obcych.

Na końcu warto jeszcze krótko zasygnalizować, jakie działy posiadały księgozbiory, przynajmniej w tych bibliotekach, które je wyszczególniły. Układ bowiem katalogów w protokołach wizytacyjnych był różny i z pewnością wynikało to z tego, jaki był w odwiedzanych klasztorach. Od razu należy podkreślić, iż w aktach wizytacji nie spotykamy się z układem katalogów według formatów, jedynie według działów, ale nie wszystkie klasztory stosowały taki układ. W analizowanych bibliotekach dzieła ułożone według działów tematycznych miało tylko osiem klasztorów: Kamieniec Podolski (bracia), Latyczów, Murachwa (Murafa), Sołobkowie, Szarawka, Tulczyn, Tywrów i Winnica, natomiast w pozostałych czterech bibliotekach – Bar, Kamieniec Podolski (siostry), Smotrycz i Sokolec – był to po prostu spis ksiązek, nawet niealfabetyczny. Możliwe, że zastosowano tu zasadę wpisywania dzieł zgodnie z chronologią ich pojawienia się w bibliotece. Tak więc w przypadku czterech ostatnich mamy do czynienia z tradycyjnym inwentarzem. Osiem pozostałych można raczej zaliczyć do katalogu bibliotecznego, tym bardziej że poza rozróżnieniem działów, zawierają one dokładne dane o autorze, tytule, miejscu i roku wydania danej ksiąki. Trzeba jednak podkreślić, iż w przypadku większych księgozbiorów, na przykład w Kamieńcu Podolskim czy Latyczowie, działy są bardziej rozbudowane i szczegółowe.

We wszystkich bibliotekach znajdowały się Bible, a także książki z zakresu teologii (głównie nauka św. Tomasza z Akwinu), prawa kanonicznego i historii Kościoła (w tym także zakonu św. Dominika i żywoty świętych) oraz liturgii (przeważnie księgi liturgiczne, brewiarze i ceremoniały), nie zawsze już z filozofii czy historii świeckiej i innych nauk, jak na przykład matematyka czy medycyna. Z pewnością mniejsze klasztory przede wszystkim gromadziły taką literaturę, która szczególnie była użyteczna przy pracy duszpasterskiej. Tak więc były to pozycje

²⁹ Ogólnie o studiach zakonnych we Lwowie zob. M. Miławicki, *Studia zakonne w dominikańskim klasztorze Bożego Ciała we Lwowie. Przyczynek do dziejów kultury duchowieństwa lwowskiego*, [w:] *Львів (1256–2006): Церква і суспільство. Статті і матеріали*, Львів 2006, s. 39–50.

³⁰ O studiach zagranicznych dominikanów prowincji polskiej i ruskiej zob. R. Świętochowski, A. Chruszczewski, *Polonia Dominicana apud extremeos: 1520–1800*, [w:] *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222–1972*, red. J. Kłoczowski, Warszawa 1975, t. 2, s. 467–572

z zakresu ascetyki i kaznodziejstwa. Warto na przykład podkreślić, iż w klasztorze w Smotryczu na 56 ksiązek w języku polskim aż 53 to dzieła różnych kaznodziejów. Teologii, prawa kanonicznego i liturgii dotyczyły głównie dzieła w języku łacińskim. Podział księgozbiorów dominikańskich w diecezji podolskiej na działy przedstawię na przykładzie kilku bibliotek. Moim celem nie będzie dokonywanie własnej systematyzacji ksiązek, ale pokazanie, jak to robili autorzy protokołów wizytacyjnych. Można przypuszczać, iż zastosowany w nich układ odzwierciedlał układ biblioteki, ponieważ w protokole katalog bądź inwentarz został jedynie spisany. Tak więc dzięki protokołom – jak można mniemać – poznajemy funkcjonujące w klasztorach inwentarze i katalogi biblioteczne.

Tab. 5. Działy biblioteki dominikanów w Kamieńcu Podolskim

Nazwa działu		Liczba ksiązek			
		łacińskich	polskich	rosyjskich	razem
1.	Biblia	22	4	1	27
2.	Liturgia	4	–	–	4
3.	Ascetyka	56	21	–	77
4.	Teologia dogmatyczna	68	4	–	72
5.	Teologia moralna	42	6	–	48
6.	Contionatores	36	52	–	88
7.	Historia Kościoła	27	8	–	35
8.	Historia świecka	21	–	–	21
9.	Prawo kanoniczne	36	–	–	36
10.	Prawo świeckie	13	5	–	18
11.	Filozofia	71	2	–	73
12.	Dzieła elementarne i medyczne	20	–	–	–
13.	„Książki po X. Staniszewskim klasztorowi dane”	10	1	–	11
Razem		426	103	1	510

Najbardziej rozbudowany katalog miała biblioteka klasztoru dominikanów kamienieckich. Książki były uporządkowane w 13 działach. W tabeli 5. prezentuję ten układ, dodatkowo podając liczbę ksiązek w danym dziale razem, jak również język dzieła. Najwięcej pozycji było w dziale zatytułowanym Contionatores (Kaznodzieje), czyli kazania – 36 dzieł po łacinie i 52 w języku polskim. Trzeba jednak pamiętać, iż niektóre z dzieł zawierały od kilku do kilkunastu tomów. Tak więc cały ten dział liczył aż 182 woluminy, prawie o 100 więcej niż samych tytułów. Podobnie sprawa wyglądała w innych działach. Na drugim miejscu była ascetyka z 56 dziełami łacińskimi i 21 polskimi, po niej był dział filozoficzny, w którym znajdowało się 73 dzieła,

w tym tylko dwa polskie, reszta w języku łacińskim. Zaraz za filozofią pod względem liczebności był dział z teologii dogmatycznej z 72 pozycjami, spośród których aż 68 było napisanych po łacinie. Dział ten chociaż miał mało pozycji w katalogu, to jednak liczba zawartych w nim woluminów była znacznie większa niż w dziale kaznodziejskim. Tutaj było aż 243 tomy. Najmniej tytułów liczył dział Liturgia, bo tylko cztery pozycje, i to wszystkie w języku łacińskim. Warto podkreślić, iż w bibliotece swojej ojcowie kamienieccy mieli sporo książek historycznych, zarówno z zakresu historii Kościoła (35 dzieł, w tym aż 27 po łacinie i tylko 8 po polsku; tomów natomiast było 66), jak i z tzw. Historii świeckiej (21 dzieł w 26 tomach, wszystkie napisane w języku łacińskim). Wśród książek znalazły się także dzieła z zakresu różnych nauk i medycyny.

Dosyć rozbudowane działy miał także księgozbiór klasztoru tulczyńskiego. Działy były oznakowane literami alfabetu, od litery A do P. Ich wielkość była różna, w jednym dziale były trzy książki, w innym ponad 100. Dokładnie prezentuje to tabela 6, w której oddzielnie została uwzględniona liczba dzieł i liczba woluminów, a to z tej racji, iż wiele dzieł było w kilku, a nawet kilkunastu tomach. Ponadto należy podkreślić, iż w protokole jest błąd. Otóż wszystkie działy zostały oznaczone literami, kolejnymi w alfabecie. Jednak po literze „I” zabrakło litery „J”, tylko od razu nastąpiła litera „K”. Nie wiadomo, czy to rzeczywiście jest tylko błąd w wizytacji, czy tak było faktycznie w bibliotece. Tego na dzień dzisiejszy nie da się ustalić.

Tab. 6. Działy w bibliotece klasztoru dominikanów w Tulczynie

Litera działu	Nazwa działu	Liczba dzieł	Liczba tomów
A	Pismo Święte	3	3
B	Komentarz na Pismo Święte	4	5
C	Teologie Dogmatyczne, Scholastyczne i Polemiczne	23	71
D	Teologie Moralne	10	13
E	Ojcowie Święci	2	14
F	Bullariusze	5	8
G	Konsylie i Synody	4	5
H	Kontrowersje	10	13
I	Prawo Kanoniczne	8	24
K	Księgi Ascetyczne	32	54
L	Żywoty Świętych	9	10
ł	Kazania	70	109
M	Historie Kościelne	4	14
N	Historie świeckie	3	6
O	Księgi Filozoficzne	16	29
P	Miscellanea	25	44

Podobnie jak w innych bibliotekach, tutaj również najwięcej dzieł miał dział kaznodziejski. Dzieł było 70, które łącznie składały się ze 109 tomów. Kolejnym pod względem liczby dzieł i woluminów był dział Księgi Ascetyczne. Jednak w porównaniu z działem kaznodziejskim było on o połowę mniejszy (zarówno jeżeli chodzi o liczbę dzieł, jak i tomów). Dwa kolejne działy – z teologii dogmatycznej i tzw. Miscellanea – posiadały nieco powyżej 20 dzieł, z tym że w tomach znacznie większy był dział teologiczny. Wydaje się jednak, że jak na tak szeroki dział, do którego należała nie tylko teologia dogmatyczna, ale także scholastyczna, czyli głównie dzieła św. Tomasza z Akwinu (było aż 17 tomów jego *Sumy teologicznej*, oczywiście w języku łacińskim), oraz polemiczna, którą można również określić mianem „apologetycznej”, to nie był on duży. W klasztorze tym jednak nie mieszkali profesorowie, nie było także żadnych studentów, stąd mała potrzeba takiej fachowej literatury teologicznej. Większy jednak nacisk kładziono na homiletykę czy ascetykę. Ojcowie jednak mieli w swojej bibliotece sporo dzieł z historii Kościoła i hagiografii. Zresztą ostatnia dziedzina została zebrana w oddzielny niewielki dział Żywoty Świętych. Stosunkowo niewielki był także dział z teologii moralnej. Liczył zaledwie trzynaście woluminów. Warto jeszcze zwrócić uwagę na dział Ojców Kościoła. Był on bardzo mały, zawierał tylko dwie pozycje w katalogu, chociaż liczył aż 14 tomów. Wynikało to z tego, iż na 11 tomów składały się dzieła św. Augustyna, biskupa z Hippony. Interesujące są jeszcze dwa małe działy: Bullariusze i Konsylia i Synody, w których zasadniczo znajdują się dokumenty zakonne i kościelne, jak na przykład cztery tomy *Bullarium Sacri Ordinis Praedicatorum* wydane w 1763 r., a więc źródłowe wydawnictwo bulli papieskich skierowanych do Zakonu św. Dominika czy dekrety Soboru Trydenckiego.

W latyczowskim klasztorze biblioteka miała osiem działów: Pismo Święte (10 dzieł w 17 tomach), dzieła teologiczne (121 pozycji w 302 woluminach), filozoficzne (41 w 77 tomach), historyczne (42 w 96 tomach), Dzieła Różnych Praw (30 w 95 woluminach), Dzieła Historyczne Praw (50 w 56 tomach), z zakresu kaznodziejstwa i duchowości (138 dzieł w 241 tomach) i Dzieła w różnych Materiach i Językach (71 tytułów w 79 woluminach). Dzieła kaznodziejskie były dodatkowo podzielone na polskojęzyczne (107 tytułów w 190 woluminach) i łacińskie (31 dzieł, każdy po jednym tomie).

Podsumowując rozważania o działach księgozbiorów, należy podkreślić, że w tych bibliotekach, w których one były wyszczególnione, możemy znaleźć takie same działy. Na pewno jest to dział biblijny, teologii moralnej i dogmatycznej, historyczny, a przede wszystkim kaznodziejski i apologetyczny. Niektóre biblioteki miały swoje „autorskie” działy. Na przykład w klasztorze w Szarawce był specjalny dział pod nazwą Medytacyjne, w którym wpisane były książki z zakresu duchowości, także żywoty świętych. Klasztor murafski miał dział dzieł w języku włoskim, a w bibliotece braci kaznodziejów w Kamieńcu Podolskim oddzielnym działem były książki ofiarowane klasztorowi przez niejakiego ks. Staniszewskiego.

Ta krótka prezentacja protokołów wizytacyjnych klasztorów dominikańskich z 1824 r. pokazuje ważną wartość tego rodzaju źródeł dla badań bibliologicznych.

A mając świadomość, iż w archiwach wschodnich znajduje się wiele akt wizytacyjnych różnych wspólnot zakonnych, tym bardziej należy przybliżyć badaczom ich znaczenie. Łatwiejszy obecnie dostęp do tych źródeł daje nowe możliwości badań nad bibliotekami klasztorными i szerzej – nad kulturą książki w klasztorach. Litewski badacz bibliotek klasztorных Arvydas Pacevičius podkreśla, że jedynym śladem istnienia klasztorных księgozbiorów są właśnie inwentarze i katalogi biblioteczne³¹. Słowa te są prawdziwe odnośnie do badań bibliotek klasztorных na Litwie, jednak utrudnia je brak inwentarzy bibliotek klasztorных na ziemiach południowo-wschodnich dawnej Rzeczypospolitej (województw: podolskiego, braclawskiego i kijowskiego). Tutaj jedynymi źródłami są właśnie akta wizytacji z końca XVIII i pierwszej połowy XIX w. Dlatego też badacz kultury umysłowej w klasztorach i bibliotek klasztorных nie może tych źródeł lekceważyć.

Libraries in the visitation protocols of the Dominican monasteries from the Diocese of Kamyanets-Podilskyi from 1824

Abstract

Eleven monasteries of the Dominican Brothers and one of the Dominican Sisters existed in the area of the Diocese of Kamyanets-Podilskyi in the first half of the 19th century. Thanks to the visitations preserved from that period, we can find out about the personal makeup, emolument of the monastery, and its book collections. The latter are the subject of this article. Their analysis is based on the visitation protocols from 1824. Documents that allow for a detailed analysis and comparison of all monasteries as far as their book collections are concerned are preserved in the National Archive of the Khmelnytskyi Oblast. The source is even more important as it is the last one pertinent to all monasteries before their dissolution in 1832 (only the Dominican Sisters in Kamyanets-Podilskyi were dissolved in 1864). Based on these visitations, we managed to learn about the size of the book collections, their thematic scope, age, as well as the languages in which the books were written. The analysis led to the conclusion that Dominican libraries in Podolia were rather small. The biggest ones were in Kamyanets-Podilskyi and Letychiv, the rest of libraries fell far behind them. In the remaining libraries, homiletical and ascetic literature dominated, evidently corresponding to the preaching work of the monks. The only convent that belonged to the Order of St. Dominic also did not possess an exceptional collection. However, the negligent catalogue did not allow for a deeper analysis.

Key words: Podolia, libraries, book collections, Dominican Brothers, Dominican Sisters, visitation protocols, National Archive of the Khmelnytskyi Oblast (Ukraine), library catalogue

³¹ A. Pacevičius, *Biblioteki klasztorne na Litwie w końcu XVIII i pierwszej połowie XIX wieku: stan – rozwój – losy*, [w:] *Zakony i klasztory w Europie Środkowo-Wschodniej X–XX wiek. Materiały z międzynarodowego seminarium pt.: Atlas ruchu zakonnego w Europie Środkowo-Wschodniej X–XX wiek. Lublin, 25–27 listopada 1993*, red. H. Gapski, J. Kłoczowski, Lublin 1999, s. 372.